

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
LISTOPAD 2013 nr 11/2013 (22)

CORAZ MNIEJ PRZESTĘPSTW

Komenda Miejska Policji w Koninie prowadzi debaty społeczne na temat bezpieczeństwa w gminach powiatu konińskiego. Czternastego listopada odbyło się spotkanie poświęcone bezpieczeństwu w gminach Stare Miasto i Krzymów.

Wybór miejsca spotkania nie był przypadkowy, ponieważ w lutym, w Starym Mieście powstał komisariat policji, który swoim zasięgiem obejmuje również gminę Krzymów. W debacie uczestniczyli między innymi starosta Małgorzata Waszak, Komendant Miejski Policji w Koninie, mł. insp. Sławomir

spraw rodzinnych.

Bezpieczeństwo w rozumieniu powiatu i gmin, to także bezpieczeństwo na drogach. I właśnie tematy drogowe zdominowały debatę. Radny Jarosław Czerniejewski z Brzeźna zwrócił uwagę na problem zmiany w oznakowaniu terenu zabudowanego przy drodze kra-

grającej w piłkarskiej IV Lidze Warty Krzymów, odniósł się do problemu odpowiedzialności za bezpieczeństwo, ponoszonej przez organizatorów imprez masowych. Akcentował, że czasami przekracza to możliwości organizatora.

— Jeśli dojdzie do spotkania, na które przy-

i nie wiedziałam, do kogo udać się po pomoc. Podobny problem mają też rodzice. Dzisiaj dowiedziałam się, że policja zajmuje się tymi sprawami, za co dziękuję — mówiła Danuta Mazur.

Jan Czaja opowiadał o zaorywaniu przez rolników rowów melioracyjnych. W odpo-

fot. P. Markowski (x2)



W debacie wzięli udział mieszkańcy i samorządowcy z gmin Stare Miasto i Krzymów



Jądrzak, Komendant Posterunku w Starym Mieście, asp. sztab. Leszek Juszcak, wójtowie: Ryszard Nawrocki i Tadeusz Jankowski oraz radni i mieszkańcy gmin Stare Miasto i Krzymów. Starosta Małgorzata Waszak zwróciła uwagę na zadania związane z bezpieczeństwem, realizowane przez samorządy powiatowy i gminne. W tym celu przy starostwie została powołana Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Powiat służy też wsparciem osobom przeżywającym poważne problemy rodzinne. Czyni to poprzez Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Ślesinie, który poza tym, że może zaopiekować się osobami potrzebującymi pomocy, oferuje też wsparcie psychologów oraz innych specjalistów od

jowej 92, na wysokości skrzyżowania z ulicą Dojazdową w Brzeźnie. W wyniku tej decyzji wzrosła dopuszczalna prędkość w tym miejscu. Komendant miejski przyznał, że nie zna tej sprawy i postanowił zbadać zgromadzoną dokumentację.

— Na pewno sprawdzimy o co tam chodzi i dlaczego tak to wyszło. Z naszej strony, na pewno na ręce Pana Wójta złożymy wyjaśnienie, jeżeli my też uczestniczyliśmy w tych zmianach jako policja — zapewniał Sławomir Jądrzak.

Najwięcej problemów związanych z bezpieczeństwem na drogach zgłaszali mieszkańcy gminy Stare Miasto.

Wójt Tadeusz Jankowski, na przykładzie

jedzie kilkuset kibiców zwaśnionych drużyn, to co my zrobimy w niespełna tysięcznym Krzymowie? Rozniosą nas. Obarczenie odpowiedzialnością za bezpieczeństwo klubu, który musi specjalnie przygotować obiekt, wynająć ochronę, mając do dyspozycji tylko pieniądze z dotacji gminy... to nas przerasta. I tutaj ja bym prosił komendanta Sławomira Jądrzaka, żeby obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa na imprezach publicznych o podwyższonym ryzyku zdjąć z klubu, bo my sobie nie poradzimy — mówił Tadeusz Jankowski.

Jednym z poważniejszych, narastających problemów jest cyberprzemoc. Wspominali o niej głównie nauczyciele.

— Spotkałam się z tym problemem rok temu

wiedzi, Małgorzata Waszak namawiała do tworzenia Spółek Wodnych.

Ze statystyk Komisariatu Policji w Starym Mieście wynika, że powoli spada ilość przestępstw i wykroczeń. Rośnie też ich wykrywalność. Gmina Krzymów jest zdecydowanie spokojniejsza i bardziej bezpieczna od Starego Miasta. Likwidacja posterunku w Krzymowie nie wpłynęła na wzrost przestępczości w naszej gminie.

— Przede wszystkim nie mamy wzrostu zdarzeń. Ale w pełni konsekwencję reorganizacji będziemy mogli poznać najwcześniej po roku działania tego komisariatu — powiedział Leszek Juszcak, Komendant Komisariatu Policji w Starym Mieście ■ mar.

W numerze:

BRZEŻNO W STOLICY

W Warszawie zostały wręczone nagrody laureatom ogólnopolskiego konkursu „Jeżdż z głową”.

str.3

WOLNOŚCI POTRZEBNA JEST MĄDROŚĆ

Święto Niepodległości obchodziliśmy w Krzymowie i Turach.

str.6

RZECZNICZKA RÓWNYCH SZANS

...gender to nie potwór, który chce nas pozbawić moralności, mówiła w Brzeźnie Agnieszka Kozłowska-Rajewicz...

str.7

HISTORIA NA MOTORACH

Od roku przy krzymowskim klubie motocyklowym MAGNETO, działa grupa rekonstrukcyjna, stylizowana na Wojsko Polskie z czasów drugiej wojny.

str.9

PRZYSTANEK W DRODZE DO WIECZNOŚCI

O funkcjach i roli cmentarzy w naszej kulturze mówi Pawłowi Markowskiemu Jerzy Łojko, historyk.



O cmentarzach, jako miejscach spoczynku naszych bliskich, warto pamiętać nie tylko pierwszego listopada

Początek listopada, to czas zadumy, kiedy zastanawiamy się nad życiem i śmiercią, spotykamy się na cmentarzach przy grobach naszych bliskich. W tej atmosferze chciałbym porozmawiać o cmentarzach, o ich roli na przestrzeni wieków. Czy mamy patrzeć na cmentarz tylko jako na miejsce pochówku?

— Cmentarz to miejsce wpisujące się w różne wymiary, głównie duchowy i przestrzenno-geograficzny. Jest to przystanek w drodze do wieczności, czyli miejsce, z drugiej strony jest to także element własnej historii, tożsamości. Przychodząc na cmentarz, albo żegnamy kogoś, kto odchodzi w drugą sferę życia – mówiąc w kategoriach religijnych — ale przychodzimy też, żeby wspominać tych, którzy odeszli. Nie tylko najbliższych, a więc ten krąg, który najsilniej określa naszą tożsamość, lecz również groby znanych i nieznanymi osób - grób nieznanego żołnierza — zapalamy symboliczną lampkę na opuszczonych grobach, ale też na mogiłach ludzi wybitnych, zasłużonych. Czyli identyfikujemy się nie tylko z własną rodziną, czy grupą wyznaniową, ale też z regionem, Ojczyzną. Do dziewiętnastego wieku cmentarz był ściśle związany z kościołem.

Co się wtedy zmieniło?

— Ze względów sanitarnych zaczęto je przenosić poza przestrzeń zurbanizowaną. Wcześniej istniały już odrębne, tak zwane cmentarze choleryczne, na których grzebano osoby zmarłe w wyniku chorób zakaźnych. Zwłoki były przysypywane wapnem, ze względu na to, że przetrwalniki cholery i innych chorób zakaźnych potrafią nawet

w uśpieniu trwać przez kilka dziesięcioleci. Archeolodzy, napotykając pochówki zalane wapnem, zaprzestają eksploracji. Nie prowadzi się badań na cmentarzach cholerycznych. Ale wróćmy do istoty. Cmentarz był jednym z elementów funkcjonowania kościoła parafialnego, stając się miejscem wiecznego trwania. Cmentarze powstawały w otoczeniu kościoła i spoczywały na nich osoby uboższe, natomiast w samym kościele chowani byli jego patroni, czyli ci, którzy go fundowali oraz osoby, które w spadku otrzymały prawo do opieki nad parafią. Natomiast, kiedy zakazano pochówku wewnątrz kościołów i na cmentarzach przykościelnych, które przeniesiono poza miasto, wtedy wykształcił się inny sposób upamiętniania.

Jaki?

— Przede wszystkim pojawiają się cmentarze komunalne i cmentarze dla innowierców. Oczywiście nadal funkcjonują cmentarze parafialne, ale już przesunięte poza teren kościoła. Opiekę nad nimi wciąż sprawuje proboszcz, a zbeszczeszczeniem cmentarza jest pochówek osoby innej wiary lub skazania. Dla nich było przeznaczone miejsce poza murami cmentarza na wydzielonych, specjalnych obszarach. Warto wspomnieć, że istniały też szpitalne cmentarze dla ludzi ubogich, szczególnie przy szpitalach psychiatrycznych, gdzie chowano tych ludzi, deprecjonując ich pozycję społeczną i kulturową. I to jest ten rozdział w historii, kiedy następuje postępowanie zwłok. Stają się one elementem szerszej manifestacji wyznania, pozycji społecznej, czy naznaczenia społecznego. W dziewiętnastym wieku zaczynają się

cmentarze z pewną socjotopografią.

Co oznacza to pojęcie?

— Określenie miejsca człowieka w przestrzeni geograficznej, uzależnionej od jego pozycji w danej grupie społecznej na wsi, w mieście, województwie, czy kraju. To jest to, że prezydent jest chowany na Wawelu, a generał na Powązkach lub na cmentarzu wojskowym w Alei Zasłużonych. Im bliżej ogrodzenia, tym pozycja społeczna lub zasługi mniejsze, ale jest podnoszona przez jakąś pomnik, poprzez kwiaty, świece stroiki. Te precjoza, teatralizacja gestu, mają pokazać, że jesteśmy troszeczkę inni, a ból i miłość po stracie bliskiej osoby są tak wielkie, że trzeba to wszystkim pokazać. Śmierć, to jest zawsze utracona miłość, natomiast rzadko spoglądamy na nią, jako na element ciągłości, że nasze życie doczesne i wieczne jest ciągłością, a śmierć jest tylko elementem przejścia. Cmentarz jest przedłużeniem życia. Jedno z powiedzeń głosi, że żyjemy dopóki o nas pamiętają. To widoczne jest na cmentarzach. Napisy na mogiłach, identyfikacja, zasługi, wiersze wyrażające żal i skruć. Jeszcze nie przywykliśmy do cmentarza, który ma tylko urny z małymi literkami. Jeżeli takie powstaną, to sądzę, że będą musiały też powstać wypożyczalnie potężnych lup i głośników, które będą sławiły chwałę ludzi skremowanych.

A czy można mówić o cmentarzach również jako o przestrzeniach prawnych?

— Tak. Cmentarz dawał poczucie bezpieczeństwa. I nadal daje, ponieważ mimo wszystko na cmentarzach jest najmniej przestępstw. Kiedyś istniał mir biskupi. Je-

śli podejrzany o popełnienie przestępstwa znajdował się w kościele biskupim, na jego terytorium, do którego należał też cmentarz, miał gwarancję sprawiedliwego wyroku. Mir dawał też prawo opieki ze strony duchownego diecezji przed sądami świeckimi. Inny przykład pojmowania cmentarza, jako przestrzeni prawnej znajdujemy w „Tekach” profesora Włodzimierza Dworczacka. Znajduje się w nich regest wpisu do ksiąg grodzkich konińskich o mordercach, którzy odbywają pokutę na cmentarzu przy kościele parafialnym św. Bartłomieja w Koninie. Przez pewien czas pokutowali na nim dzień i noc. Na cmentarzach dokonywano też obwoływania głowy, czyli podczas pochówku znalezionych zwłok, ogłaszany był pozew, list sądowy, który miał charakter listu gończego. Obwołanie głowy powodowało szukanie podejrzanych i ściganie potencjalnego przestępcy.

Czy powstanie cmentarzy komunalnych spowodowało wprowadzenie na nich innego porządku prawnego?

— Tak. Cmentarz staje się przedsiębiorstwem. Dawniej takimi quasi-przedsiębiorstwami żyjącymi z pochówku były klasztory. Umierający wyrażał chęć, żeby jego ciało po śmierci spoczęło na przykład w klasztorze Reformatorów w Koninie. Płaciło się za to pewne sumy, w zamian zakonnicy składali zwłoki w obszernych podziemiach klasztoru i odprawiali określoną ilość mszy za zmarłego. To dostarczało im systematycznych dochodów. Były one kumulowane i służyły jako kapitał obrotowy. Na podobnej zasadzie funkcjonowała kaplica mansonarska Jana Zemełki w Koninie, która miała kapitał dający duże dochody, przeznaczone nie tylko na utrzymanie parafii, duchowieństwa, ale również generowała dochody na stypendia dla studentów teologii wysyłanych do Włoch. Dzisiaj na cmentarzach płaci się określone sumy za wykupienie miejsca, za używanie wody czy wywóz śmieci. Więc to już jest komercjalizacja, której kiedyś nie było. Zaczynamy żyć ze śmierci. Są zakłady pogrzebowe, które wprowadzają cały etolog, trumny od pięciuset złotych do pięciu tysięcy, jakby to po śmierci człowieka, w jego wieczności miało coś zmienić. Ludzie pędzą w tym kierunku, aby poprzez wystawność, pompa funebris, podkreślić pozycję, którą utracili wraz ze śmiercią. Nikt nie zadaje sobie prostego pytania, co zyskujemy z chwilą śmierci w sensie wymiaru duchowego. Cmentarz jest miejscem tych wszystkich refleksji, które nasuwają się w czasie chyba najbardziej ludzkiego święta, bo wtedy my stajemy się również częścią tej wielkiej wspólnoty, która przemijała. Pamiętamy o tych, którzy byli przed nami, a jednocześnie zaczynamy zdawać sobie sprawę z tego, że będziemy kolejnym pokoleniem, które znajdzie się w tym szeregu, by świat szedł do przodu, by ustępować miejsca. Naszą funkcją nie jest gromadzenie wielkiego kapitału, lecz przekazywanie życia, ciągle trwanie. I ta pamięć człowieka, który jest wśród żywych i nagle przechodzi do zmarłych, jest elementem kulturowego przypomnienia tego skąd przychodzimy i dokąd odejdziemy ■

BRZEŻNO W STOLICY

W Warszawie zostały wręczone nagrody laureatom ogólnopolskiego konkursu „Jeżdżę z głową”. Wśród nagrodzonych znalazł się Zespół Szkół w Brzeźnie.



Wspólne zdjęcie delegacji Zespołu Szkół w Brzeźnie z organizatorami konkursu

Organizatorem konkursu była Fundacja BGŻ, która od lat zaangażowana jest w działania edukacyjne kierowane do młodzieży z mniejszych miejscowości. Realizując tę misję, uruchomiła ogólnopolski program edukacyjny „Jeżdżę z głową” dla uczniów gimnazjów z małych miejscowości. Program miał przypomnieć podstawowe zasady ruchu drogowego oraz edukować w zakresie nowych praw, w celu zmiany myślenia i odrzucenia błędnych przekonań. Program miał przypomnieć podstawowe zasady ruchu drogowego oraz edukować w zakresie nowych praw, w celu zmiany myślenia i odrzucenia błędnych przekonań.

W programie wzięło udział dwadzieścioro pięcioro gimnazjalistów z Zespołu Szkół w Brzeźnie, głównie z drugich klas, podzielonych na pięć grup. Uczniowie uczestniczyli w specjalnych lekcjach i warsztatach. Poza koleżeńskim przegłędem rowerów, Harmonogram realizacji projektu zakładał też stworzenie jednej prezentacji, opisującej sposoby bezpiecznego poruszania się po drodze. Przygotowały ją: Kasia Sypniewska, Klaudia Pacholska i Natalia Dylewska. Kluczowym elementem konkursu była ankieta „Eksperta ruchu dro-

gowego”. Jej adresatami były dorosłe osoby. Kwestionariusz składał się z dwóch części. Pierwsza, obejmująca osiem pytań, porządkowała wiedzę na temat zmian w przepisach w ruchu drogowym. W drugiej znalazło się siedem otwartych pytań, dotyczących Brzeźna. Po ich analizie, gimnazjaliści stworzyli „mapę problemów drogowych” Brzeźna, na której znalazły się najbardziej niebezpieczne miejsca dla rowerzystów i pieszych. Zostały one oznakowane podczas specjalnego happeningu, który odbył się we wrześniu. Jednym z obszarów ocenianych przez komisję konkursową w Warszawie było zbieranie podpisów pod deklaracją „Jeżdżę z głową”. Młodzież, w kilkusobowych grupach, odwiedzała mieszkańców Brzeźna zbierając podpisy i przedstawiając do wypełnienia ankietę „Eksperta ruchu drogowego”. Okazało się, że pod deklaracją podpisało się ponad tysiąc mieszkańców, natomiast ankietę wypełniło ponad sześćset dorosłych osób. Dało to gimnazjalistom z Brzeźna drugie miejsce w Polsce i nagrodę — tablicę multimedialną.

W piątek, dwudziestego drugiego li-

stopada, w siedzibie Banku BGŻ spotkali się laureaci konkursu — osiem szkół z całej Polski wraz z przedstawicielami władz samorządowych i lokalnej policji. Zespół Szkół w Brzeźnie reprezentowali: dyrektor Urszula Kucharska, Rafał Szkudelski oraz uczennice — Kasia Sypniewska, Klaudia Pacholska i Natalia Dylewska. Ponadto do Warszawy zostali zaproszeni: Roman Gęziak — zastępca wójta gminy Krzymów, Jacek Popielarz z Urzędu Gminy w Krzymowie oraz st. sierż. Maciej Sokół z Komendy Miejskiej Policji w Starym Mieście. Brzeźno, poza tablicą multimedialną, zostało nagrodzone tabletami. Szkoła, samorząd i policja otrzymały też specjalne podziękowania. Nagrody wręczali: Magdalena Leggę — Wiceprezes Zarządu Banku BGŻ, Jerzy Denega z Ministerstwa Edukacji Narodowej, Marek Konkolewski z Biura Ruchu Drogowego KGP oraz Bartłomiej Morzycki, Prezes

ści, będzie realizować zadania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa na gminnych drogach.

— *To dla mnie przyjemna chwila wynikająca ze spotkań z pozostałymi grupami, które odniosły sukces w pozostałych obszarach tego programu. Ale przede wszystkim cieszę się, że my, startując po raz pierwszy w tym programie, zaznaczyliśmy swoją obecność, jako jedni z najlepszych w kraju — powiedział Rafał Szkudelski, nauczyciel z Zespołu Szkół w Brzeźnie, szkolny koordynator programu „Jeżdżę z głową”.*

Dumy i radości z sukcesu nie kryła też dyrektorka ZS w Brzeźnie.

— *Nasza szkoła jest jedną z najlepszych, wyróżniono naszego nauczyciela, Rafała Szkudelskiego i uczniów. Ale ważne jest też to, że dzięki udziałowi w tym projekcie poprawi się bezpieczeństwo wokół szkoły, bo już zostały podjęte działania, które mają na*



Dodatkową nagrodą, było zaproszenie wszystkich nagrodzonych grup do Centrum Nauki Kopernik.

Zarządu Stowarzyszenia Partnerstwa dla Bezpieczeństwa Drogowego. Podczas wręczenia nagród Roman Gęziak zapewnił, że samorząd sukcesywnie, w miarę możliwo-

celu znaleźć miejsce i przygotowanie go pod prawdziwy parking przed gimnazjum — powiedziała Urszula Kucharska ■ mar.

WRÓŻBY SĄ ZBĘDNE

Wieczór andrzejkowy zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie.

Popularne „Andrzejki” odbyły się w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie w nietypowym terminie, bo... 11 listopada.

— *To był jedyny termin w listopadzie, w którym była wolna sala — powiedziały Marianna Bąkowska i Irena Woźniak z KGW w Brzeźnie.*

Oryginalność wieczoru polegała też na tym, że nie było na nim wróżb. Organizatorki stwierdziły, że wróżby nie są już im potrzebne, ponieważ mają wszystko, czego potrzeba, dlatego skupiły się na zabawie.

— *Najpierw powitałyśmy nasze koleżanki, następnie zjadłyśmy obiad, a później rozpoczęły się tańce, śpiewy, opowiadanie dowcipów. My zawsze świetnie się bawimy, ponieważ jesteśmy wesole i towarzyskie — dodały Marianna Bąkowska i Irena Woźniak.*



Na „Andrzejkach” zabrakło wróżb, jednak nie zabrakło tańców

Zazwyczaj na takich spotkaniach, panie planują zadania na następny miesiąc, tym razem natomiast była tylko zabawa, a zebranie organizacyjne odbędzie się w innym terminie.

— *Przecież zbliżają się święta i trzeba już pomyśleć o wieczorze wigilijnym — mówią zgodnie Marianna Bąkowska z Ireną Woźniak.*

Koło Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie skupia trzydzieści pięć pań, na zabawie andrzejkowej bawiły się dwadzieścia cztery i dwóch panów, z których jeden był odpowiedzialny za oprawę muzyczną ■ mar.

DO SERCA PRZYTUŁ PSA

Od wrześniowego numeru „Wiadomości Gminy Krzymów” zamieszczamy portrety psów czekających na adopcję w Hotelu dla zwierząt w Brzeźnie. Nasza akcja przyniosła pierwszy efekt: zaadoptowany został Bary.

Po naszej drugiej publikacji, do właścicieli hotelu, Tomasza Opszalskiego zgłosił się mieszkaniec Brzeźna, który zdecydował się na adopcję Barego.

— Nowy właściciel jest z niego bardzo zadowolony, zresztą Bary z nowego domu również — powiedział Tomasz Opszalski.

W tym miesiącu w naszej rubryce nadal prezentujemy portrety Dżeny i Cziki. Przedstawiamy też Państwu kolejnego pie-

ska, Rufiego.

Zainteresowanych adopcją psów prosimy o kontakt telefoniczny, numer **691-198-330**. Można też zajrzeć na stronę internetową www.szarywilk.com.pl

Tomasz Opszalski zapewnia, że każdemu zainteresowanemu adopcją przekaze wskazówki dotyczące ułożenia psa, może również bezpłatnie przeprowadzić lekcje wychowania. ■ mar.

Czika



Dziewięciomiesięczna suczka, przeciwieństwo Dżeny. Wesola, pełna temperamentu.

— Można wręcz powiedzieć, że jest roześmiana, ciągle szuka przygód — mówi Tomasz Opszalski.

Dżena



Dwuletnia suczka w typie owczarka niemieckiego.

Dżena przywędrowała do jednego z gospodarstw w gminie Krzymów. Właścicielka domostwa nie mogła jej przyswoić, ponieważ miała już trzy własne psy. Po interwencji w Urzędzie Gminy, suczka trafiła do hotelu dla zwierząt w Brzeźnie. Dżena jest spokojnym zwierzęciem. Potrzebuje dużo miłości, aby ujawnić swój temperament. Osoba, która zaadoptuje Dżenę zyska sympatyczną suczkę, pozbawioną agresji. Jest bardzo przywiązana do człowieka i szuka z ludźmi kontaktu.

Rufi

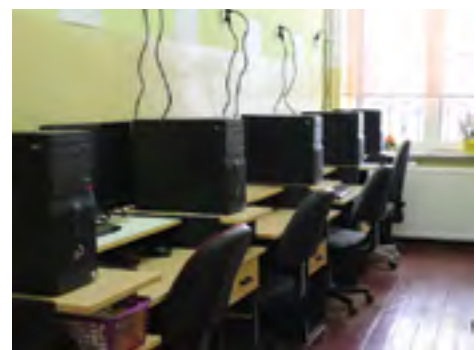


Mieszaniec, „spokrewniony” z foksterierem.

Został znaleziony w gminie Krzymów, był tak wygłodzony i słaby, że nie miał siły uciekać. Dzisiaj jego kondycja jest dobra. Rufi, mimo bolesnych przeżyć, jest radosnym i łagodnym psem.

KOMPUTEROWA ZMIANA WARTY

Uczniowie szkół w Borowie i Smólniku korzystają z nowych komputerów w pracowniach informatycznych. Stowarzyszenie „Uśmiechnięta Szkoła” przeznaczyło na te inwestycje ponad trzydzieści tysięcy złotych.



Szkoły w Borowie i Smólniku wzbogaciły się łącznie o dziewięć zestawów komputerowych

Nowe pracownie zaczęły działać w połowie listopada. Zakup nowych komputerów i oprogramowania był koniecznością.

— Poprzednie komputery „pamiętały cara”. Był to bardzo stary sprzęt, częściowo niesprawny, przez co dzieci nie mogły w pełni realizować szkolnych zadań programowych — powiedziała Marzena Pieszak, prezes stowarzyszenia „Uśmiechnię-

ta Szkoła”.

Teraz o takich problemach nie ma mowy. Za trzydzieści sześć tysięcy złotych, stowarzyszenie kupiło dziewięć nowoczesnych komputerów, wraz z oprogramowaniem. Sprzęt całkowicie spełnia wymagania realizowanego w szkołach programu. Cztery komputery trafiły do pracowni w Borowie, pięć do Smólnika. Biorąc pod uwagę liczebność uczniów w tych dwóch szkołach i organizację lekcji, to w zupełności wystarcza, aby na zajęciach jedno dziecko mogło pracować przy jednym stanowisku komputerowym. W Borowie, ze względu na niewielką ilość pomieszczeń, przestrzeń do nauki informatyki została wygospodarowana w klasie, w której prowadzone są też zajęcia z innych przedmiotów.

— Jednak to nie znaczy, że w tym samym czasie odbywają się zajęcia z dwóch przedmiotów. Plan lekcji jest ułożony



fol. P. Markowski (x2)

Głównym punktem święta w Krzymowie, było ślubowanie klas pierwszych

w taki sposób, że jeśli jest informatyka, wtedy nie prowadzone są inne lekcje w tej klasie — dodaje Marzena Pieszak.

W Smólniku pracownia mieści się

w niezależnym pomieszczeniu, które powstało jeszcze w czasach, kiedy placówka była szkołą publiczną. ■ mar.

NIE STRASZĘ, LECZ UWRAŻLIWIAM

Internet to bardzo dobry środek pozyskiwania informacji, co nie znaczy, że bezpieczny. O cyberprzemocy rozmawiali dziewiętnastego listopada w Zespole Szkół w Krzymowie rodzice, nauczyciele i uczniowie.



Ksiądz Damian Pluskota w swoim wykładzie mówił o zagrożeniach czyhających na młodych użytkowników Internetu

SIGNUM TEMPORIS

Zjawisko cyberprzemocy z pewnością możemy uznać za znak czasu. Pojawiło się wraz z powstaniem internetu i rozwija się proporcjonalnie do coraz powszechniejszego dostępu do sieci. Pomysł na zorganizowanie konferencji poświęconej cyberprzemocy oraz innym zagrożeniom płynącym z internetu i technologii cyfrowych, wypłynął od Mirosławy Wyrwińskiej, dyrektorki Zespołu Szkół w Krzymowie.

— Jest to Rok Bezpiecznej Szkoły a, że z przemocą spotykamy się w codziennym życiu, nie tylko tą fizyczną, ale i psychiczną, wynikającą z aktywności w internecie, stąd wziął się pomysł, aby przy jednym stole spotkali się rodzice, nauczyciele i uczniowie i porozmawiali na ten temat — powiedziała Mirosława Wyrwińska.

Wykład poprowadził pracujący w Krzymowie od dwóch lat ksiądz Damian Pluskota, który interesuje się nowymi technologiami oraz zagadnieniami związanymi z cyberprzemocą. Prelegent wskazał dzieci,

jako osoby najbardziej zagrożone ciemną stroną internetu.

— Są to kontakty z nieodpowiednimi ludźmi, na przykład pedofilami, internetowymi oszustami, próbującymi wyłudzić od dzieci adresy, numery telefonów i kart kredytowych, hasła dostępu do kont. Dzieci są łatwowierne i ufne, dlatego czasem nawet nieświadomie przekazują takie informacje. Ponadto, od internetu można się uzależnić — mówił podczas wykładu ksiądz Damian Pluskota.

Wykładowca akcentował też niebezpieczeństwa wynikające z gier komputerowych. Korzystanie z nich w nadmiarze może wywoływać agresję, która musi być rozładowana i często dokonuje się to w cyberprzestrzeni.

INTERNET Z ROGAMI

Trudno oczekiwać, żeby autor wykładu nie widział opisywanych przez siebie problemów także w przestrzeni duchowej. Młodzi ludzie często nie wiedzą, że zły duch

istnieje, traktując zło bardzo płytko, jako stwórka z różkami.

— Natomiast niezależnie, czy wierzymy w jego istnienie, czy nie, on zawsze działa i ma dostęp do nas. Jeżeli damy mu przyzwolenie, nawet nieświadomie, on to wykorzysta — mówi ksiądz Damian Pluskota.

Ta nieświadomość i dawanie przyzwolenia złu na wejście w życie, powoduje wzrost liczby opętani lub dręczeni. Dlatego,

w internecie coraz częściej robimy zakupy, to przez internet opłacamy rachunki. Wreszcie coraz częściej dzięki internetowi znajdujemy pracę, a nawet pracujemy zdalnie – w sieci.

— Moja prezentacja nie miała wzbudzić lęku w słuchaczach, czy jakiegoś przerażenia. Natomiast ma ich uwrażliwić, że ten problem jest obecny. Ja myślę, jestem przekonany, że więcej korzyści płynię z internetu

fol. K. Kędziora (x2)



W spotkaniu wzięli udział nauczyciele, rodzice oraz uczniowie Zespołu Szkół w Krzymowie

według księdza, trzeba rozmawiać na ten temat i uświadamiać dzieci i rodziców. Temu między innymi służyła konferencja w Krzymowie.

NIE SAMYM ZŁEM SIEĆ ŻYJE

Na szczęście internet, to nie samo zło. Służy wymianie informacji w sposób niezwykle szybki, zdobywaniu wiedzy, wymianie kontaktów. Daje możliwość wymiany kulturowej, a nawet pomaga załatwić wiele spraw związanych z codziennością. To

tu niż niebezpieczeństw. Najważniejsze jest mądre korzystanie z tego dobrodziejstwa — dodaje prelegent.

I trudno nie zgodzić się ze zdaniem księdza Damiana Pluskoty. W końcu nóż, który wykorzystujemy do krojenia chleba, w rękach zaleńca może stać się śmiercionośną bronią. ■ mar.

RAZEM DLA SZKOŁY

Prace porządkowo-remontowe wykonywali wspólnie nauczyciele i rodzice uczniów szkoły podstawowej w Głodnie. — Chcemy tu stworzyć jedyny, niepowtarzalny klimat — mówi Małgorzata Drygiel, dyrektorka placówki.

Ten swoisty czyn społeczny został przeprowadzony dwudziestego szóstego października jako „Dzień Pomocy Szkole”.

— W tym roku szkolnym przyświeca nam hasło: „Rodzic aktywny, uczeń obowiązkowy, nauczyciel kreatywny”. Odnosząc się do niego, na pierwszym spotkaniu z rodzicami proponowałam zorganizowanie takiego dnia, w którym wspólnie moglibyśmy zrobić coś dla naszej szkoły — powiedziała Małgorzata Drygiel.

Pomysł spotkał się z zainteresowaniem większości rodziców, którzy podczas „Dnia

Pomocy Szkole” odnowili sprzęt na placu zabaw i pomalowali niektóre klasy oraz filary na korytarzach. Największym wyzwaniem okazuje się zaadaptowanie pomieszczenia na parterze na potrzeby oddziału przedszkolnego. Prace, które mają do nowych sal powinny wprowadzić się w styczniu. Zadań do wykonania było tak dużo, że „Dzień Pomocy Szkole” wydłużył się o kolejne dwie soboty.

— Wszyscy, którzy znają los naszej pla-

cówki doskonale wiedzą, że pomoc i wsparcie zawsze są nam potrzebne i mile widziane. Od półtora roku jesteśmy szkołą niepubliczną, co daje nam nowe możliwości. Dlatego chcemy je wykorzystać i stworzyć tu jedyny, niepowtarzalny klimat — dodaje Małgorzata Drygiel.

Z pewnością wspólna praca na rzecz poprawy estetyki i funkcjonalności szkoły jest jednym z elementów tworzącego się niepowtarzalnego klimatu Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Głodnie. ■ mar.

REKLAMA

SPRZEDAŻ WĘGLA

TRANSPORT I DOSTAWA ŻWIRU

STASZAK - KĘDZIÓRA

OFERUJEMY

MIAŁO EKOGRÓSZEK DRZECH KÓSTKA
PIASEK ŻWIR KRUSZYWA DROGOWE

WYK. K. KĘDZIÓRA
KONTAKT: 63 24 14 592

63 24 14 592
605 217 115
781 217 115

WOLNOŚCI POTRZEBNA JEST MĄDROŚĆ

Święto Niepodległości obchodziliśmy w Krzymowie i Turach. — *Ogarniamy modlitwą tych, którzy walczyli o to, byśmy mogli żyć w wolnej Polsce. Ale prosimy też o to, abyśmy umieli z tej wolności mądrze korzystać* — mówił ksiądz Ireneusz Mrowicki.



Mszę św. w intencji Ojczyzny odprawił ks. Ireneusz Mrowicki, proboszcz parafii Krzymów

Kolejny rok z rządu, część obchodów odzyskania przez Polskę niepodległości świętowaliśmy w partnerstwie z gminą Kościelec.

W KRZYMOWIE

W naszej gminie, obchody 11 Listopada rozpoczęły się uroczystą Mszą świętą w intencji Ojczyzny, odprawioną w kościele parafialnym w Krzymowie. Uczestniczyły w niej poczty sztandarowe Ochotniczych

Straży Pożarnych, myśliwych, szkół, grupa rekonstrukcyjna Jana Czai, harcerze i mieszkańcy gminy. Ksiądz Ireneusz Mrowicki, mówiąc o wolności i umiejętności korzystania z niej dla dobra Polski, zwrócił też uwagę na rolę społeczności lokalnych, stanowiących „małe ojczyzny”, które powinny być dla nas najważniejsze, o których dobro winniśmy wszyscy zabiegać, zaczynając od władz samorządowych, szkolnych i rodzin.



Gimnazjaliści, w specjalnym programie, przypomnieli historię polskich dróg do niepodległości



Po nabożeństwie, uczestnicy uroczystości przeszli na cmentarz w Krzymowie

Po Eucharystii, gimnazjaliści z Zespołu Szkół w Krzymowie wystąpili z programem artystyczno-patriotycznym, przypominającym historię Polski, szczególnie akcentując odzyskanie niepodległości po latach rozbiorowej niewoli. Prezentacje słowno-muzyczne były ilustrowane obrazami wyświetlanymi na kościelnym ekranie. Klamrą spinającą przedstawienie była piosenka Jana Pietrzaka „Żeby Polska była Polską”, która w czasie stanu wojennego traktowana była jako jeden z nieformalnych hymnów Polski „solidarnościowej”. Po części artystycznej, uczestnicy uroczystości uformowani w kolumnę, przeszli na cmentarz parafialny, gdzie na grobie nieznanego żołnierza władze samorządowe i przedstawiciele organizacji pozarządowych złożyli kwiaty. Została

i mieszkańcy obu gmin.

— *Drogę do niepodległości wytyczają mogiły polskich patriotów, którzy zapłacili za wolną Ojczyznę najwyższą cenę: cenę swojego, częstokroć bardzo młodego życia. Po upływie lat, ziemia wciąż odsłania swoje tajemnice. Nadal odkrywane są nieznanne dotąd mogiły tych, którzy walczyli i zginęli za Polskę. Te mogiły są wszędzie. W naszych małych ojczyznach: w Kościelcu, w Krzymowie, w Turach. Nie zawsze znamy nazwiska tych, którzy w nich spoczywają. Ale najważniejsze jest to, aby przetrwała pamięć o nich. Ta pamięć jest wyrazem naszej tożsamości narodowej* — mówił w Turach Dariusz Ostrowski, wójt gminy Kościelec.

Uroczysty charakter uroczystości w Turach podkreślała obecność orkiestry dętej



Przy grobie Nieznanego Żołnierza delegacje złożyły kwiaty i znicze



Ostatnim elementem święta, było oddanie hołdu pomordowanym w lesie w Turach

też odmówiona modlitwa, a myśliwi z Koła Łowieckiego „Rys” oddali trzy salwy honorowe.

W TURACH

Kolejna część uroczystości miała charakter międzygminny. Przy mogile Polaków, zamordowanych przez hitlerowców w Turach, spotkały się władze gmin Kościelec i Krzymów, przedstawiciele organizacji

oraz wprowadzenie do ceremoniału mel-dunku o gotowości do uroczystości, który wójtowi gminy Kościelec, Dariuszowi Ostrowskiemu, złożył dowódca uroczystości, Julian Tomicki. Nowymi elementami były również apel poległych, odczytany przez druha Mirosława Zagodę z OSP w Trzęśniewie i odegranie Mazurka Dąbrowskiego 1 mar.

RZECZNICZKA RÓWNYCH SZANS

Równouprawnienie nie wyklucza kultywowania tradycyjnych prac wykonywanych przez kobiety i mężczyzn, a gender to nie potwór, który chce nas pozbawić moralności, mówiła w Brzeźnie Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, pełnomocniczka rządu do spraw równego traktowania.

Spotkanie odbyło się w Gminnym Ośrodku Kultury z inicjatywy radnej Ewy Jeżak. Już na początku, ministra podbiła serca zgromadzonych pań informacją o tym, że należy do tego pokolenia kobiet, które potrafią samodzielnie zrobić na przykład makaron i nie boją się wykorzystywać tej umiejętności w kuchni.

termin określający płeć rozumianą poprzez rolę przypisywane kobietom i mężczyznom przez kulturę. — *Na przykład w Japonii szedelkowanie i haft artystyczny są domeną mężczyzn i kobiety w ogóle się za to nie zabierają. A już w Europie, takie robotki uchodzą za zajęcie żeńskie* — tłumaczyła Agnieszka Kozłowska-

tywność w rodzinie i pracę dla niej. Jednym z instrumentów mających w tym pomóc jest wprowadzony przez rząd urlop rodzicielski, który może być brany przez mężczyzn i kobiety.

— *Gender, to równe szanse dla każdego, niezależnie od płci biologicznej, a nie zamienianie mężczyzn w kobiety* — mówiła

mniała o możliwości zrównoważania czasu poświęcanego na pracę i rodzinę. Polega to na wspieraniu się przez partnerów, przez sensowny podział czasu wyodrębnionego tylko dla rodziny po to, by tę rodzinę utrzymać w całości.

Koniec spotkania z pełnomocniczką rządu do spraw równego traktowania zdominował

(fot. K. Kędziora (x2))



Agnieszka Kozłowska-Rajewicz mówiła m.in. o roli płci w ujęciu kulturowym oraz wyjaśniała czym jest gender

— *My takich umiejętności czasami nie doceniamy, a w Europie jest to odbierane jako coś absolutnie niezwykłego. Cudownie jest zachować taką tradycję* — mówiła Agnieszka Kozłowska-Rajewicz.

Na spotkaniu sporo czasu zostało przeznaczane na „odczarowywanie” pojęcia gender. Ministra przypominała, że jest to

ska-Rajewicz.

Jednak często przytwardzeni do stereotypowego widzenia kobiecości i męskości ograniczamy sobie pola rozwoju zawodowego i osobistego, uznając, że pewne obszary aktywności są zarezerwowane tylko dla mężczyzn lub kobiet. Ministra zwracała też uwagę na sprawiedliwy podział czasu na ak-

Agnieszka Kozłowska-Rajewicz.

Posel Tomasz Nowak zauważył, że kobiety i mężczyźni nieumiejętnie korzystając z możliwości realizowania swoich aspiracji, często krzywdzą dzieci, które czują się opuszczone przez goniących za karierą rodziców. Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, odnosząc się do tego problemu, przypo-

Henryk Jankowski, niepełnosprawny twórca ludowy ze Szczepidła, który najpierw przeczytał, a później przekazał ministrze pakiet swojej twórczości poetyckiej. Po części oficjalnej wszyscy zostali podjęci ciastem, kawą i herbatą 1 mar.

STRAŻACY INWESTUJĄ

Ponad czterdzieści pięć tysięcy złotych przeznaczyli w tym roku na inwestycje strażacy z Krzymowa. W nowy sprzęt wzbogaciła się też jednostka w Brzeźnie.

KRZYMÓW: REMONTY, SPRZĘT I... WESOŁY CHRZEST

Na przełomie października i listopada zakończył się drugi etap termomodernizacji remizy w Krzymowie. W ubiegłym roku została ocieplona część frontowa, w tym ściana od strony parkingu przy urzędzie gminy. Pieniądzy starczyło na położenie styropianu, siatki i pokrycie ich klejem oraz farbą ochronną.. Otykowanie zostanie wykonane w przyszłym roku. Dodatkowo zostały zakupione i zamontowane rynny. Strażacy planują jeszcze w tym roku wyłożyć płytkami wejście do strażnicy i wykonać nowe schody z sali widowiskowej do pomieszczeń kuchennych. Zmienił się także garaż. Została w nim wydzielona przestrzeń na szatnię dla druhen.

— *Po którejś z kontroli Państwowej Straży Pożarnej usłyszeliśmy zarzut, że dziewczyny przebiegają się razem z nami. Wydzieliłiśmy więc miejsce, zmniejszając pomieszczenie konserwatora, i tam powstała wyłożona płytkami szatnia dla naszych koleżanek* — mówi Dariusz Grochociński, Prezes OSP

Krzymów.

Poza remontami, jednostka z Krzymowa zainwestowała w zakup stu nowych krzeseł, które stanęły w sali widowiskowej. Z typowo strażackiego sprzętu zostały kupione ubrania specjalne, klin do stabilizacji pojazdów i wykrywacz napięcia w ścianach. Na wszystkie inwestycje zostało wydanych około czterdziestu pięciu tysięcy złotych. Pieniądze pochodziły z dotacji KSRG, powiatowych, gminnych, funduszu sołeckiego i środków własnych.

Niecodziennym wydarzeniem była kontrola jednostki przeprowadzona przez Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Sprawdzona została sprawność bojowa druhow, sprawność sprzętu oraz dokumentacja. Kontrola przebiegła pomyślnie, na pięćdziesiąt możliwych punktów, strażacy z Krzymowa zdobyli czterdzieści osiem.

Od trzech lat w Krzymowie organizowany jest „wesoły chrzest” dla nowych członków jednostki.

— *Ma on formę zabawy. W tym roku no-*

wicjusze musieli wejść na salę w stroju bojowym i z zawiązanymi oczami podłączyć dwie pasujące końcówki do węża, wybierając zśród różnych przedmiotów. Zdarzyło się podłączyć maszynkę do mięsa, wetknąć ogórek. Ostatecznie wszystkim udało się to dobrze zrobić, a zabawa była przednia — dodaje Dariusz Grochociński.

W tym roku w szeregi strażaków-ochotników w Krzymowie zostało przyjętych sześciu druhow i jedna druha. To w końcu też inwestycja.

BRZEŹNO: RATOWNICTWO TECHNICZNE I SZKOLENIA

Dla jednostki w Brzeźnie najważniejszym zakupem był zestaw do ratownictwa technicznego z agregatem hydraulicznym.

— *To jest sprzęt, który chroni i ratuje ofiary podczas wypadków samochodowych* — powiedział Andrzej Frątczak, prezes OSP w Brzeźnie.

Zestaw kosztował czterdzieści siedem tysięcy złotych. Pieniądze na ten cel pochodziły z Krajowego Systemu Ratowni-

czo-Gańniczego, budżetu gminy i Zarządu Wojewódzkiego OSP. Strażacy z Brzeźna kupili w tym roku również specjalistyczną, dwuczęściową drabinę aluminiową i torbę medyczną.

Inwestycja jest z pewnością wiedza. Druhowie z Brzeźna aktywnie uczestniczyli w kilku kursach. We wrześniu, w Koninie, zostało przeprowadzone szkolenie dla nauczelników. Ukończyli go Michał Olaszewski i Mateusz Markowski. W tym samym miesiącu prowadzony był kurs dla kierowców i konserwatorów sprzętu ratowniczego. Ukończył go Patryk Sypniewski, natomiast w listopadzie bierze w nim udział Henryk Jagodziński. W październiku, w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury, zostało przeprowadzone powiatowe szkolenie z zakresu współpracy z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym. Strażacy z jednostek działających w KSRG uczyli się, jak znaleźć miejsce na lądowisko dla helikoptera, w jaki sposób je oznaczyć — również w nocnych warunkach oraz poznawali sposoby komunikowania się z pilotem 1 mar.

MIKOŁAJ SPOTKA SIĘ Z DZIEĆMI

Stowarzyszenie „Uśmiechnięta Szkoła” zaprasza wszystkie dzieci z gminy Krzymów na zabawę z Mikołajem.

Spotkanie zostało zaplanowane na wtorek, dziesiąty grudnia, na godzinę piętnastą w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Impreza jest adresowana do dzieci w wieku od dwóch lat, na które będą czekać gotowi do wspólnej zabawy Mikołaj z piękną asystentką — Śnieżynką i Aniołkiem. Program przewiduje zabawy integracyjne przy świątecz-

nych piosenkach, ciekawostki i anegdoty dotyczące gościa z Laponii i jego krainy, liczne konkursy z nagrodami oraz wspólne śpiewanie kołęd. Poza zabawą, wszystkie dzieci otrzymają prezenty, ponadto, każdy będzie mógł sobie zrobić zdjęcie z Mikołajem. W celu uzupełnienia spalonych kalorii, stowarzyszenie „Uśmiechnięta Szkoła” przygotowuje słodki poczęstunek.

Na spotkanie z Mikołajem trzeba kupić bilet za piętnaście złotych. W tej cenie mieszczą się wszystkie atrakcje, włącznie z prezentami. Zapisy i rezerwacje prowadzone są w szkołach w Borowie oraz pod numerem telefonu **601 748 281**  mar.



MATERIAŁ PROMOCYJNY





PROGRAM REGIONALNY

NAKŁADOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Województwo Wielkopolskie

Województwo Wielkopolskie

UNIA EUROPEJSKA

EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



INFORMACJA

Gmina Krzymów informuje, że zakończyła realizację Projektu pt.: „Budowa kanalizacji sanitarnej części zachodniej Aglomeracji Krzymów” współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

W ramach projektu powstała sieć kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Brzežno, Brzezińskie Holendry, Szczepidło i Zalesie. W miejscowościach tych wybudowano łącznie 32,886 km sieci kanalizacji sanitarnej w technologii grawitacyjno-tłocznej, 536 sztuk przykanalików oraz 14 przepompowni ścieków.

Zastosowane rozwiązania techniczne jest optymalne pod względem ekonomicznym oraz energetycznym biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu, rodzaj zabudowy oraz późniejsze koszty eksploatacji.

Głównym celem projektu jest poprawa stanu ochrony środowiska na terenie objętym projektem. Miejscowości na terenie których został zrealizowany projekt są cenne przyrodniczo i turystycznie. Część obszarów wchodzących w skład miejscowości objętych projektem jest ustawowo chroniona zgodnie z ustawą o ochronie przyrody. Realizacja inwestycji oraz przyjęte rozwiązania techniczne przyczynią się do wzrostu atrakcyjności inwestycyjnej dla działalności gospodarczej oraz budownictwa jednorodzinnego.

Całkowita wartość inwestycji	17 961 216,95 zł
Całkowite wydatki kwalifikowalne projektu	14 314 830,00 zł
Kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (53,09%)	7 599 743,24 zł
Wkład własny (46,91%)	6 715 086,76 zł



Gmina Krzymów

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

FUNDUSZE EUROPEJSKIE – DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI





PROGRAM REGIONALNY

NAKŁADOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Województwo Wielkopolskie

Województwo Wielkopolskie

UNIA EUROPEJSKA

EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



INFORMACJA O OBOWIĄZKU PRZYŁĄCZENIA NIERUCHOMOŚCI DO SIECI KANALIZACYJNEJ

W związku z zakończeniem budowy sieci kanalizacyjnej na terenie miejscowości Brzezińskie Holendry, Brzežno, Szczepidło, Zalesie, Wójt Gminy zgodnie z obowiązującym prawem przypomina o obowiązku przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej.

Obowiązek przyłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej nakłada art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w Gminach (Dz. U. z 2012r. poz. 391).

Zwolnienie z tego obowiązku może nastąpić tylko w przypadku gdy nieruchomość została wcześniej wyposażona w przydomową oczyszczalnię ścieków.

Przypominam, że uchylanie się właścicieli nieruchomości od założonego ustawą, obowiązku przyłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej, nie znajduje żadnego prawnego uzasadnienia. W takim przypadku Gmina ma nadzwrości prawne: wydania decyzji nakazującej wykonania obowiązku (art. 5 ust. 2 ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach) oraz sankcji grzywny. Wykonanie decyzji nakazującej przyłączenie podlega egzekucji w trybie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2005r. Nr 229, poz.1954 z późn. zm.).

Jednocześnie wyjaśniam, że zadanie gminy wynikające z ww. ustawy realizowane jest w ramach Projektu „Budowa kanalizacji sanitarnej części zachodniej Aglomeracji Krzymów” dofinansowanego przez Unię Europejską. W przypadku nie wykonania po zakończeniu inwestycji efektu ekologicznego, polegającego na likwidacji istniejących dotychczas szamb, przyznane środki mogą podlegać zwrotowi. W związku z tym Gmina jest zobligowana do wykazania się efektem ekologicznym oraz do szczegółowej kontroli i egzekwowania uzyskania efektu ekologicznego.

Termin wywiązania się z obowiązku podłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej określa się na dzień 30 czerwca 2014r.

Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu podjęte zostaną czynności administracyjne w celu wyegzekwowania obowiązku wykonania przyłącza do sieci kanalizacyjnej.

W tym celu należy złożyć wniosek o wydanie warunków przyłączeni do Zakładu Usług Wodnych w Koninie ul. Nadbrzeźna 6a.

Wydanie warunków przyłączenia będzie nieodpłatne. Po otrzymaniu warunków właściciel posesji ma własny koszt wykonuje odcinek kanalizacji łączącej instalację budynku ze wskazaną studzienką kanalizacyjną.

UWAGA! Zabrania się odprowadzania ścieków sanitarnych z budynku, przez tzw. „szamba”.

W związku z powyższym apeluję o niezwłoczne przystąpienie do wykonania obowiązku podłączenia nieruchomości do kanalizacji sanitarnej.

Wójt Gminy Krzymów
/s/ Tadeusz Jankowski

HISTORIA NA MOTORACH

Od roku przy krzymowskim klubie motocyklowym MAGNETO, działa grupa rekonstrukcyjna, stylizowana na Wojsko Polskie z czasów po drugiej wojnie. — *To nasz przejaw patriotyzmu i miłości do historii* — mówi jej twórca, Jan Czaja.

Grupa, którą po raz pierwszy mogliśmy zobaczyć podczas ubiegłorocznych obchodów Święta Niepodległości, od razu stała się wyjątkowym zjawiskiem w pejzażu naszej gminy.

— *Wspólnie z księdzem Ireneuszem Mrowickim byłem pomysłodawcą organizowania obchodów 11 Listopada i powstanie grupy rekonstrukcyjnej pewnie się z tym wiąże, bo historia jest moją pasją, a grupa jest też wyrazem szacunku dla tych, którzy tę historię tworzyli i dzięki którym żyjemy w wolnym kraju. Nie bez znaczenia jest też fakt, że w klubie MAGNETO są osoby mające stare motory, które zostały odpowiednio przygotowane na potrzeby naszego zespołu* — mówi Jan Czaja.

Motory zostały pomalowane w wojskowe barwy. Najtrudniejsze i najbardziej kosztowne jest skpletowanie umundurowania i osprzętu. Dużą pomoc w zakupie stylizowanych mundurów i płaszczy okazał Robert Błaszczyk z Brzeźna, poza tym rekonstruktorzy mają na wyposażeniu imitacje broni z czasów II wojny i powojennych, pałatki, flagi, hełmy — słowem: wszystko, co jest potrzebne by wyglądać profesjo-



fot. archiwum

Grupa rekonstrukcyjna zainaugurowała swoją działalność podczas ubiegłorocznego Święta Niepodległości

nalnie. Motory, którymi porusza się grupa rekonstrukcyjna zostały wyprodukowane w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, ale jest też maszyna z lat trzydziestych ubiegłego wieku. Takim zabytkiem dysponuje

Włodzimierz Starosta. Warto jednak dodać, że wszystkie motocykle są sprawne. Utrzymywanie ich w dobrej formie technicznej również wymaga wiedzy, pasji i...pieniędzy. W tym roku na obchodach Święta Nie-

KOMU PRZESZKADZAJĄ DRZEWKA?

Wandale wyrwali większość drzewek rosnących wokół stadionu w Brzeźnie. Zniszczonych zostało około stu nasadzeń.



fot. P. Markowski

Z ponad stu drzewek, zasadzonych wokół stadionu, zostało już tylko kilka

Dwa lata temu, Józef Ziarniak i Tadeusz Krzyżaniak z klubu Czarni Brzežno posadzili wokół stadionu sto dwadzieścia drzewek. Rośliny miały poprawić wygląd okolicy boiska. Jednak od samego początku drzewka musiały komuś przeszkadzać, ponieważ regularnie część z nich była wyrwana. Póki ubytki nie były duże, działacze miejscowego klubu uzupełniali je nowymi nasadzeniami.

— *Ale teraz, to żal patrzeć, bo zostało tylko dwadzieścia drzewek. Ktoś powyrwał nawet te dwuletnie, które były już dobrze ukorzenione. To bardzo przykre, że ludzie nie szanują naszej pracy* — powiedział Józef Ziarniak.

Akty wandalizmu nasiliły się w ostatnich tygodniach. Trudno ustalić sprawców, ponieważ stadion nie jest ogrodzony, a w dodatku położony jest na uboczu. Chuligani wyrwali drzewka najprawdopodobniej w nocy.

— *Czasami wychodzę wieczorem i w nocy, żeby sprawdzić, co się dzieje, ale nie jestem w stanie przez całą dobę kontrolować stadionu. Zresztą kontrolowanie nie byłoby potrzebne, gdyby ludzie szanowali pracę innych* — dodaje Józef Ziarniak.

Działacze klubu Czarni Brzežno, nie zamierzają już odtwarzać zniszczonego drzewostanu wokół boiska  mar.

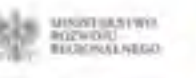
podległości, poza motorami, pojawiły się też dwa stylizowane samochody. Jeden z nich należy do przyjaciół naszej grupy rekonstrukcyjnej z gminy Kramsk, właścicielem drugiego jest Jan Czaja.

— *Kupiłem go w tym roku. Jest to UAZ 452, czyli albo sanitarka, albo wóz propagandy, bo do tych celów był używany w wojsku* — mówi Jan Czaja.

Stylizowane pojazdy grupy rekonstrukcyjnej z klubu Magneto można zobaczyć na uroczystościach patriotycznych i religijnych, festynach i koncertach charytatywnych. Rekonstruktorzy często stają się magnesem przyciągającym widzów na takie imprezy.

Grupę tworzą: Włodzimierz Starosta, Radosław Jankowski, Marcin Błaszczyk, Tadeusz Krzemiński i Jan Czaja. Na imprezach często towarzyszą im pochłonięci tą samą pasją przyjaciele z ościennych gmin: Agnieszka i Zbigniew Zedlerowicz oraz Dariusz Matczak z gminy Kramsk, Marek Graczyk z Malanowa, Mirosław Natywo z Budziszławia Kościelnego i Marek Ograniczny z Kazimierza Biskupiego  mar.

MATERIAŁ PROMOCYJNY


POMOC TECHNICZNA

NAKŁADOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Województwo Wielkopolskie

Województwo Wielkopolskie

UNIA EUROPEJSKA

EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt „Aglomeracja konińska – współpraca JST Kluczem do nowoczesnego rozwoju gospodarczego”
Jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2007-2013

ROZWÓJ PRZEZ WSPÓLNE DZIAŁANIE

„Aglomeracja konińska – współpraca JST Kluczem do nowoczesnego rozwoju gospodarczego” to projekt realizowany przez Powiat Koniński, Miasto Konin i gminy powiatu konińskiego.

Aglomeracja jako zbiór powiązanych między sobą różnymi funkcjami miasta i okalających go gmin to dla naszego regionu nowe pojęcie i zarazem nowe działanie. Czy potrzebne? Koniecznie. Jeśli chcemy poryskiwać wspólnie środki z nowego rozdania unijnych pieniędzy 2014-2020. Właśnie współpraca między samorządami ma być według Ministerstwa Rozwoju Regionalnego kluczem do pozyskiwania pieniędzy na rozwój. A tego jak wiemy nasz region bardzo potrzebuje, szczególnie kiedy mylimy o gospodarce.

Pierwszym działaniem projektowym, którego w praktyce doświadczyć mogą mieszkańcy Konina i okolicznych gmin są badania społeczne. Używając języka medycyny, nie może być bowiem dobrej diagnozy i wskazań na przyczół, bez gruntownego badania obszaru, na którym żyjemy. Badania prowadzić będzie Konsorcjum – RESTAT Rafał Piaseczek i Błażej Piaseczek, Wzłny Sp. z o.o. z Rybnika. Kiedy więc do naszych drzwi trafi ankierier, potraktujmy go odpowiedzianie i poświęćmy kilka chwil na udzielenie odpowiedzi. Dodatkowym badaniem prowadzonym przez łaską firmę będą wywiady grupowe i pogłębiłone z przedsiębiorcami, organizacjami pozarządowymi oraz przedstawicielami władz samorządowych. Opracowany raport końcowy z przeprowadzonych badań będzie podstawą do opracowania w ramach projektu trzech dokumentów tj. Strategii Rozwoju Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińska, Studium Rozwoju Transportu Zrównoważonego oraz Studium Rozwoju Gospodarczego wraz z programem promocji terenów inwestycyjnych.

Więcej informacji na temat projektu i poszczególnych działań można znaleźć na stronie www.powiat.konin.pl lub dowiedzieć się telefonicznie pod numerem +48/63 24- 32 64.

Założenie realizowane przy współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej przyznanych w ramach „Koninusa” na dofinansowanie współpracy jednostek samorządu terytorialnego w zakresie planowania miast, urbanistyki funkcjonalnej” ogłasza Regionalne Ministerstwo Planowania Regionalnego

JESIENNA AKTYWNOŚĆ PLATANA

Stowarzyszenie Platan zachęca do jesiennej aktywności. Wkrótce będziemy mogli wziąć udział w trzech wydarzeniach sportowych, turystycznych i artystycznych

SZUKANIE JESIENI

Młodzież, która nie zapadła w sen zimy, dwudziestego trzeciego listopada wzięła udział w wymarszu na Złotą Górę, pod hasłem poszukiwania jesieni. Pomyśl na tę imprezę wypłynął od uczniów klasy VI B Zespołu Szkół w Brzeźnie, a Stowarzyszenie Platan pomogło ją zrealizować. Przed wyjściem, uczestnicy wysłuchali informacji na temat bezpiecznego poruszania się po drogach. Później, podzieleni na trzy grupy,

ZŁOTA GÓRA DLA MIKOŁAJÓW

Na grudzień, Stowarzyszenie Platan zaplanowało trzy wydarzenia. Pierwszym z nich będzie Mikołajkowy Gminny Marsz Pokoleń.

— *Chcielibyśmy, aby wszyscy uczestnicy mieli na głowach mikołajkowe czapki. A jeśli ktoś nie ma, to niech założy jakiś czerwony element garderoby, na przykład szalik* — mówi Leszek Staszak.

Marsz odbędzie się ósmego grudnia. Spo-



Dруга część imprezy odbyła się na terenie Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie

fot. archiwum (x3)



W zmaganiach sportowych wziął udział także ks. Piotr Kocurek



Mimo jesiennej aury, uczestnicy chętnie zdobyli Złotą Górę

zaopatrzeni w mapki, różnymi trasami dotarli do punktu zbiorczego przy ulicy Złotogórskiej. Stamtąd, już wszyscy razem przeszli na Złotą Górę, gdzie między innymi przyglądali się budowie wieży widokowej. Szlak powrotny zaprowadził poszukiwaczy jesieni na plac przed Gminnym Ośrodkiem Kultury, gdzie zostały przeprowadzone konkursy i zabawy. Przy ognisku można było się posilić smażonymi kielbaskami.

— *Bardzo miłym akcentem był aktywny udział w imprezie księdza Piotra Kocurka, wikariusza parafii w Brzeźnie. Dzieciaki bardzo miło wspominają ten fakt i mam nadzieję, że kolejne wymarsze również będą się odbywać z jego obecnością* — powiedział Leszek Staszak, prezes Stowarzyszenia Platan.

tkanie uczestników przewidziane jest na godzinę dziesiątą, na placu przed Gminnym Ośrodkiem Kultury.

TENIS STOŁOWY

Dруга edycja gminnego turnieju w tenisie stołowym o puchar radia ZET Gold została zaplanowana na piętnasty grudnia. Zapisy przyjmowane będą do trzynastego grudnia. W tym celu należy skorzystać z gotowych formularzy udostępnionych na stronie stowarzyszenia. Po wypełnieniu można je wysłać mailem, albo wydrukować i osobiście dostarczyć do siedziby Platana lub do Gminnego Ośrodka Kultury. Honorowy patronat nad turniejem objął wójt Tadeusz Jankowski.

SZKOLNA KRONIKA SPORTOWA

4 listopada unihokeiści z Zespołu Szkół w Brzeźnie zostali zaproszeni do Konina na jesienny turniej rozgrywany w szkole podstawowej numer dziewięć. Rywalizacje odbywały się w kategoriach dziewcząt i chłopców, drużyny złożone były z szóstoklasistów. Nasze unihokeistki zajęły trzecie miejsce, natomiast niespodziewanym faworytem turnieju okazali się chłopcy z Brzeźna, którzy pokonali wszystkich rywali, zajmując pierwsze miejsce.



— *Ciekawostką niech będzie fakt, że w drużynie chłopców tylko dwóch uczniów uczy się w szóstej klasie, natomiast pięciu, to trzecioklasiści* — powiedział Zbigniew Biernacki, trener unihokeistów z Brzeźna. Zwycięską drużynę tworzą: Filip Hajdasz, Igor Czarczyński, Sebastian Borowski, Kamil Hałas, Tomasz Olejniczak z klasy trzeciej oraz Igor Kowalski i Jakub Szczeciński z klasy szóstej.

8 listopada w Grodźcu zostały rozegrane międzygminne zawody w halowej piłce nożnej szkół podstawowych. Drużyna Zespołu Szkół w Brzeźnie, która reprezentowała gminę Krzymów, zajęła na nich drugie miejsce, awansując do finału powiatowego.

9 listopada w ramach akcji „Gimnazjaliści na Bułgarską”, grupa pięćdziesięciu gimnazjalistów z Zespołu Szkół w Brzeźnie, wyjechała na mecz Lecha Poznań z Ruchem

Chorzów. Opiekunami grupy byli nauczyciele wychowania fizycznego Rafał Szkudelski i Sławomir Furmański.

— *Nie mieliśmy problemu z naborem chętnych na ten wyjazd. Praktycznie w ciągu dwóch przerw między lekcjami skompletowaliśmy całą grupę* — powiedział Rafał Szkudelski.

Głównym celem wyjazdu była nauka kulturalnego kibicowania.

14 listopada w Kazimierzu Biskupim odbył się powiatowy finał w halowej piłce nożnej szkół podstawowych. Drużyna z Zespołu Szkół w Brzeźnie zajęła na nich trzecie miejsce.

— *Chłopcy na tych zawodach sprawili mi dużą niespodziankę, ulegając tylko jednej drużynie w drodze do wielkopolskiego finału* — powiedział Zbigniew Biernacki, opiekun drużyny.

Drużynę z Brzeźna tworzą: Igor Kowalski, Jakub Szczeciński z klasy szóstej,

Bartosz Kowalkowski, Damian Pacholski, Mateusz Tralewski, Krystian Pelek, Bartosz Borowiak z klasy piątej i Michał Szymczak i Rafał Palutka z klasy czwartej.



16 listopada w Brzeźnie, po raz pierwszy w historii został rozegrany gminny finał w halowej piłce nożnej dziewcząt. Zawody wygrały piłkarki z Zespołu Szkół w Krzymowie, pokonując rywalki z Brzeźna 4:0 ■ mar.

CZARNI BRZEŻNO BEZ TRENERA

Zbigniew Biernacki zrezygnował z funkcji trenera Czarnych Brzeźno.

Na dziesiątym miejscu zakończyli rozgrywki w rundzie jesiennej Czarni Brzeźno. Awans do A klasy okazał się zbyt słabą motywacją do tego, aby skutecznie walczyć o wyższe miejsce. Dwa ostatnie mecze drużyna przegrała. W dziesiątej kolejce, w strugach deszczu, na własnym boisku piłkarze z Brzeźna przegrali z Kasztelanią Brudzew zero do trzech. W meczu wyjazdowym jedenastej kolejki, Czarni ulegli z Baszcie Przedecz dwa do pięciu. W opinii wielu kibiców, brzeźnianie byli w tym meczu dru-

żyną lepszą technicznie, jednak nie potrafili stworzyć i wykorzystywać sytuacji strzeleckich. Ostatecznie, w rundzie jesiennej Czarni Brzeźno zgromadzili dziewięć punktów.

Po jedenastu latach pracy dla klubu, dwudziestego trzeciego listopada, z funkcji trenera drużyny zrezygnował Zbigniew Biernacki.

— *Główny wpływ na moją decyzję mają wyniki Czarnych. Wiadomo, że jeśli drużyna odnosi sukcesy, to są to sukcesy zawodników i trenera. Jeśli drużyna przegrywa, to przegrywa tylko trener. Stać nas było na więcej,*

niestety nie wykorzystaliśmy tego potencjału, dlatego postanowiłem zrezygnować — powiedział Zbigniew Biernacki, były trener Czarnych Brzeźno.

Zapytany o to, jakie błędy popełnił jako trener, Zbigniew Biernacki odpowiada, że bardziej był kolegą niż trenerem, co przyczyniło się do rozluźnienia dyscypliny w drużynie.

— *Jednak był to dla mnie czas spędzony w miłej atmosferze. Co prawda z tego zespołu, który zaczynał dwa i pół roku temu,*

który grał świetną piłkę i strzelał dużo bramek, zostało tylko paru chłopaków. Mieliśmy więc taką sytuację, że drużyna z roku na rok się osłabiała, zamiast wzmacniać. Niemniej, bardzo dziękuję piłkarzom i zarządowi klubu za te wszystkie lata — powiedział Zbigniew Biernacki.

Władze klubu prowadzą rozmowy z kandydatami na szkoleniowców Czarnych Brzeźno, jednak do dnia zamykania gazety, nie zostały podjęte jeszcze żadne decyzje ■ mar.

WARTA KRZYMÓW: SZUKANIE SENSU

Po zakończeniu rundy jesiennej nadszedł czas na podsumowanie dokonań czwartoligowej Warty Krzymów.

Jak wiemy, po zajęciu drugiego miejsca w „okręgówce” i po wygranych barażach, Warta awansowała do czwartej ligi. Ligi, od której (podobno) zaczyna się „prawdziwa piłka”. Awans był zaskoczeniem nie tylko dla kibiców i sympatyków Warty, ale — przede wszystkim — dla zawodników i działaczy. Wejście do wyższej ligi wiązało się ze zwiększonymi wielokrotnie kosztami opłat statutowych, kosztami wyjazdów na mecze (odległości nawet powyżej

dwustu kilometrów). Kontynuacja gry Warty w czwartej lidze stała się możliwa tylko dzięki głównemu sponsorowi, tj. firmie KUPIEC. Właśnie jej Warta składa serdeczne podziękowania za możliwość kontynuacji sportowej przygody na wyższym szczeblu rozgrywek.

Piłkarski bilans naszego beniaminka, to dwa wygrane spotkania, dwa remisy i pozostałe (niestety) przegrane. Dorobek ośmiu punktów pozwolił nam zająć przedostatnie miejsce

w tabeli. Poza trzema wyraźnymi porażkami, pozostałe przegrane spotkania nie były specjalnie rażące (np. 0:1 z Górnikiem Konin, 0:1 z Olimpią Koło). O wynikach przegranych spotkań, po często wyrównanej walce, decydował przypadek, brak ogrania lub „cwaniactwa boiskowego”.

PROGNOZY NA RUNDE WIOSENNA

Warto zastanowić się, czy jest sens kon-

tinuacji gry w czwartej lidze. Jeśli chodzi o poziom gry zawodników, ich mentalność i zaangażowanie, to na pewno tak. Ale czy pozwolą na to finanse klubu? Aby Warta mogła dalej grać w IV-tej lidze potrzebne jest również stworzenie gminnego lobby piłkarskiego. Stąd apel do działaczy, kibiców, władz gminy i sponsorów; pozostanie z nami — z WARTĄ WARTO! ■ Piotr Górski

ŁOWCA TALENTÓW W BRZEŻNIE

Dwudziestego listopada na stadionie w Brzeźnie odbyły się test mecze. Na trybunach pojawił się obserwator z LECHA Poznań, wśród talentów, reprezentant juniorów Warty Krzymów.



Meczom przyglądał się obserwator z Lecha Poznań

fot. P. Markowski

W meczach grali najbardziej utalentowani juniorzy z dwudziestu klubów należących do Konińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Najlepsi zawodnicy otrzymają zaproszenia na mecze testowe w LECHU Poznań. Na trybunach pojawił się obserwator z „Kolejorza” tak zwany skaut, i to od jego decyzji będzie zależało, kto pojedzie na treningi do Poznania. W meczach brali udział chłopcy z roczników 1997 i 98. Wśród utalentowanych juniorów znalazł się Błażej Borowiak z Warty Krzymów ■ mar.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. 601 633 843
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Roszkiewicz

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.



Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie zaprasza

w niedzielę
15 grudnia
wyjeżdżamy do
Teatru im. W. Bogusławskiego
w **KALISZU**

**AUTOBUS
TEATRALNY**

spektakl

REWIZOR

Początek spektaklu - godz. 19:00
Cena wyjazdu: 50 zł
(w cenie przejazd, bilet, ubezpieczenie NNW)

Liczba miejsc ograniczona. Zgłoszenia do 2 grudnia pod numerem tel. 601 633 843.
Osoby niepełnoletnie wyjeżdżają pod opieką osoby dorosłej.

Więcej informacji na:
www.krzymow.pl

Godziny odjazdu:
Krzymów - remiza OSP godz. 17:00
Brzeźno - plac przy GOK godz. 17:10

GOK BRZEŹNO Teatr

15 grudnia 2013
godz. 14.00
sala gimnastyczna ZS w Brzeźnie

**II
TURNIEJ
TENISA
STOŁOWEGO
O PUCHAR RADIA**

radio
ZET Gold

regulamin i formularz
zgłoszeniowy do turnieju na:
www.stowarzyszenie-platan.org.pl

sponsorzy: GOK Brzeźno, OSP w Brzeźnie, HELIOS, Zespół Szkół w Brzeźnie, radio ZET Gold 99,6 fm, Ale!RADIO, Wiadomości Gminy Krzymów



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007-2013 Priorytet VII, Działanie 7.1 Poddziałanie 7.1.1.
Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzymowie realizuje projekt:

UWIERZYĆ W SIEBIE

w okresie 01.07.2013 - 31.12.2013 r.

W RAMACH PROJEKTU ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ

- kursy opieki nad osobą niepełnosprawną
- kursy pierwszej pomocy
- kursy języka niemieckiego (poziom podstawowy)
- kursy prawa jazdy kategorii B
- warsztaty z prowadzenia gospodarstwa domowego
- spotkania grupowe i indywidualne z doradcą zawodowym i psychologiem



Człowiek - najlepsza inwestycja

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, 62-513 Krzymów, ul. Kościelna 2
tel./fax 63 241 30 31, e-mail: gops.krzymow@konin.lm.pl

słuchaj na
www.krzymow.pl

Ale!RADIO

Internetowe Radio Gminy Krzymów

NASZE SPRAWY

rozmowy z mieszkańcami i samorządowcami
**poniedziałek - piątek, godz. 10:00, 12:00, 14:00,
16:00, 18:00, 20:00 i 21:00**

TO BYŁ TYDZIEŃ

podsumowanie wydarzeń w gminie i regionie
**sobota, godz. 14:00 i 19:00
niedziela, godz. 13:00**

**MÓWIMY O TOBIE
GRAMY DLA CIEBIE!**